

DJ Strugi deszczu, Jedziesz 2

To moje życie, to moje rap, moje bajki
Ale jadę z tym, w tych, co się nie miej; wbijam chuj
Tu brud i syf, nie trzeba kurew, nie trzeba szuj
Dla tych podwerek umar; kr; niech życie kr;
Tych, co się; gul, jeba; ich
Oni my; i; , ; e nam kurwa spada z nieba kwit
Jadę; z tym, ale te; mam chwile, ; bym to rzuci;
Nie stwarzam pozoru; w, ; jest git, kiedy jest do dupy
Jedziesz przed siebie, bo tak wypada
Życie jak sport tego wymaga
Jedziesz z tym kurwa, niech twa garda nie opada
Jeden g; upi b; ; d i nagle wypadasz
Podno; ; si; ; szybko i jedziesz z tym dalej
Kto zamula frana ten w tyle zostaje
Nikogo nie sta; ; na takie op; ; nienia
Id; ; za ciosem mistrzu, dasz rad; ; bez w; ; tpienia
Jedziesz
Jedziesz, jedziesz
Jedziesz, ej, nie ma, co si; ; opierdala; ;
W realiach czas nie pozwala ; eby z czymkolwiek nawala; ;
Trzeba dzia; ; a; ; dr; ; ; kr; ; &am
Jedziesz, jedziesz (jedziesz) tak ; eby na czas zd; ; & ;
To wymogi naszych czas; w, wiesz, nie ma nic od razu
Lecz nie pasuj dalej jedziesz, bo inaczej zawiedziesz
Przecie; ; wiesz (wiesz), ; nie jeste; ; sam
Jedziesz dalej, dalej jedziesz, przecie; ; rad; ; sobie dasz
Jedziesz ziomeczku i bez wzgl; ; du na zyski
Chcesz by; ; elegancki dla wszystkich
Tych, co sobie na to zas; ; u; ; yli, s; ; w porz; ; dku
A dla swoich uczciwi nie chciwi
Jedziesz z kurw; ; jak zobaczysz konfidenta
; ; miecia trzeba goni; ; , niech go ka; ; dy zapami; ; ta
; ; eby p; ; ; niej m; ; g; ; z nim jecha; ;
Wa; ; ne w ; ; yciu by nie sprzeda; ; , a nie trzyma; ; si; ;
Jedziesz
Jedziesz, jedziesz
Niepozorna ekipa si; ; ga szczytu a nie dna
Du; ; e, du; ; e kataklizmy, ale ona nadal trwa
Na poziomie ziemie, na poziomie ziemie zarabia
Do przodu konkretnie dzia; ; a, dzia; ; a, dzia; ; a elita
Twa energia - w ; ; aglach wiatr, twoja si; ; a to tw; ; j skarb
Tw; ; j charakter to tw; ; j brat versus pojebany ; ; wiat
Du; ; o do zrobienia jest a bardzo ma; ; o czasu
We; ; do przodu ostro jak napchany tabasco
Rozterki, zw; ; tpienie lepiej zostaw dla leszczy
Je; ; li chcesz by; ; coraz lepszy zaci; ; nij pie; ; ci
Wierz mi, jedyne granice s; ; w twojej g; ; owie
Wi; ; c pierdol paranoje i pami; ; taj przys; ; owie
Im wi; ; cej potu na treningu tym mniej krwi na ringu
Tak, ten rap form; ; dopingu
Je; ; li czego; ; ; bardzo chcesz to to zdob; ; dziesz
Masz tylko jedno ; ; życie, wi; ; c dawaj jedziesz
Jedziesz
Jedziesz, jedziesz
Jedziesz
Jeszcze raz, Kaczy z wami, Popek, Firma
Jedziesz dzieciaku, jedziesz
Ci; ; niesz, jedziesz (jedziesz) dodaj gazu
Nie st; ; j, rusz si; ; , szkoda czasu
Bo odpada z gry ten co si; ; zamula
Niestety cel rodzi si; ; w b; ; lach
Nie b; ; ; dzi ten co szuka
Finezja to jest sztuka
Wysoki pu; ; ap opanowania, bandera Prosto

Pobudza do działania
Idź wygrywaj, walcz, trzymaj swego zdania
Weź te słowa jeszcze raz do siebie (dawaj jedziesz)
Jeśli czegoś bardzo chcesz to daleko zajedziesz
Bierz to żyacie takim jakim jest (dawaj jedziesz)
Ja uczynię tak samo, nic mnie od tego nie odwiedzie
Jesteś z nami to jesteś z nami daleko w przedzie
Jedziem z kurwami co chciłyby o nas za dużo wiedzieć
Przecież my wciąż wzbogacamy się o nową
Dawaj jedziesz, c&#oacute;ż więcej mogę jeszcze powiedzie&
Jedziesz